

STRUKTURA GOSPODARCZA DÓBR SIENIAWSKICH CZARTORYSKICH W DRUGIEJ POŁOWIE XIX WIEKU

Paweł Sieradzki

Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Streszczenie. W drugiej połowie XIX w. położone w Galicji dobra sieniawskie Czartoryskich składały się początkowo z 13 folwarków, a następnie ich liczba zmniejszyła się do 11. Powierzchnia gruntów, która stanowiła ich bazę oscylowała w granicach 25–30% całości obszaru dóbr. Jednakże zasadniczą część sieniawskiego klucza ziemskiego zajmowały lasy, które terytorialnie obejmowały ok. 60% powierzchni. Pozostała część przypadła na drogi, zbiorniki wodne i rzeki oraz tereny objęte zabudową. Największą wagę przykładano do gospodarki leśnej, gdyż to ona generowała największe zyski. W tym celu zatrudniano wysoko wykwalifikowanych specjalistów. Nad ich pracą czuwali administratorzy będący w stałym kontakcie z właścicielami dóbr, którzy wówczas przebywali na emigracji.

Słowa kluczowe: Czartoryscy, dobra sieniawskie (Galicja), gospodarka

Tereny w Galicji, przez które wiodły koryta Sanu i Wisłoka, stały się w czasach utraty przez Rzeczpospolitą niepodległości miejscem, gdzie polska arystokracja skupiła swoją aktywność gospodarczą. Na stosunkowo niewielkim obszarze znajdowały się wyłącznie dobra hrabiowskie lub książęce, składające się z pojedynczych kluczy ziemskich, bądź ich konglomeratów. Obok dóbr łańcuckich Potockich, przeworskich Lubomirskich, zarzeckich Dzieduszyckich, wysockich Zamoyskich, oleszyckich Działyńskich i Zamoyskich, krasicyńskich Sapiehów, znajdowały się tam klucz pełkiński należący do Konstantego Czartoryskiego i jego potomków oraz klucz sieniawski, który po swoich rodzicach odziedziczył Adam Jerzy Czartoryski. Mimo iż po upadku powstania listopadowego był to jedyny majątek ziemski należący do przebywającej na wygnaniu rodziny szefa powstańczego Rządu Narodowego, to przez ponad dwadzieścia lat był on w całości dzierzawiony. Kuratelę nad nim sprawował wówczas Leon Sapieha¹, brat żony Adama Jerzego. Dopiero w momencie, gdy

¹ Leon Sapieha był od 1826 r. żonaty ze swoją cioteczną siostrą Jadwigą Zamoyską – córką Stanisława i Zofii z Czartoryskich. W 1832 r. osiedli oni w bliskich Sieniawie Piskorowicach. (Por.

na czele paryskiego domu Czartoryskich stanął książę Władysław, można zauważyć zainteresowanie dobrami sieniawskimi – formalnie należącymi do jego siostry Izabelli Działyńskiej – niesprowadzające się wyłącznie do osiągnięcia dochodu z tytułu ich dzierżawy². Przemiany ustrojowe w Galicji, których początek przypadł na połowę XIX w. oraz zainicjowana w latach 60. tego stulecia próba utworzenia ordynacji rodowej spowodowały, że klucz sieniawski został poddany ścisłemu nadzorowi i zarządowi. Tego zaś efektem były okresowe, gruntowne jego przeglądy, na podstawie których można precyzyjnie zrekonstruować jego strukturę.

W 1852 r. dobra sieniawskie zostały roboczo zlustrowane przez ówczesnego administratora Wincentego Lorenza³. Na podstawie jego opisu wiadomo, że własność książęca znajdowała się na obszarze rozciągającym się od Sieniawy po położoną na północ od niej, tuż przy granicy z Królestwem Polskim, wieś Majdan Sieniawski⁴. W linii prostej odległość między nimi wynosiła 2,25 mili, tj. niewiele ponad 17 kilometrów⁵. Między wymienionymi miejscowościami

L. Sapięha, *Wspomnienia (z lat od 1803 do 1863 r.)*, oprac. B. Pawłowski, Lwów 1914; S. Kieniewicz, *Sapięha Leon (1803–1878)*, PSB XXXV 76–81).

² Dnia 16 marca 1833 r. został sporządzony w Londynie, w kancelarii notarialnej Thomasa Fergusona „akt donacyi”, w którym Adam Jerzy scedował własność dóbr sieniawskich „bez najmniejszego wyłączenia i ograniczenia na” na swoją żonę (Akt donacyjny [tłumaczenie], Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej: BCzart.), sygn. 10499). Był to zabieg wyłącznie formalny mający zabezpieczyć majątek przed sytuacją, w której jego aktywność polityczna mogłaby sprowokować władze austriackie do ich zarekwirowania. Podobny wybieg prawny mający to samo podłoże został powtórzony 18 marca 1863 r., kiedy to Anna Czartoryska w paryskiej kancelarii notarialnej Mocquard „uczyniła niniejszym Donację między żyjącymi rzeczywistą i nieodwołalną na rzecz J[ąśnie] O[świeconej] Księżnej Elżbiety Maryi Teresy Emanuela Anny Zofii Czartoryskiej córki swoiey zwykle zwaney Izabellą [...] z dóbr Sieniawa położonych w powiecie sieniawskim, obwodzie Przemyskiem w Galicyi austriackiej i należących do J[ąśnie] O[świeconej] Księżnej Czartoryskiej. [...] Na mocy niniejszego aktu staje się p. harbina Działyńska właścicielką dóbr teraz jej darowanych [...] i może zaczawszy od dnia dzisiejszego rozporządzać jak swoją własnością”. Niespełna dwa tygodnie później zapis ten został uwierzytelniony i potwierdzony przez poznański sąd apelacyjny pod przewodnictwem Emila Janeckiego, zaś sygnatariuszami aktu byli Izabella i jej mąż Jan Kanty Działyński („Donoacya. Tłumaczenie wierzytelne z francuskiego”, 30 III 1868, BCzart., sygn. 10499; Akt notarialny, 1 IV 1863, tamże).

³ Władysław Czartoryski 20 sierpnia 1860 roku podpisał w Sieniawie w obecności ks. Aleksandra Lipińskiego pełnomocnictwo, przekazując administrację dóbr Wincentemu Lorenzowi (Brulion pełnomocnictwa Władysława Czartoryskiego dla Wincentego Lorenza, BCzart., sygn. 10462 t. 2). Jednakże okres jego czteroletniej plenipotencji zakończył się wytoczeniem mu procesu sądowego, w którym został oskarżony m.in. o nieprawidłowości finansowe. Jego oskarżycielem i jednocześnie następcą w Sieniawie został Antoni Mroczkowski administrator dóbr oleszyckich Anny z Działyńskich Potockiej (Kopia listu A. Czartoryskiej do A. Mroczkowskiego z 2 XII 1863, BCzart., sygn. 10462 t. 2 [poszyt]).

⁴ W. Lorenz, „Opisanie klucza Sieniawskiego w cyrkułe Przemyślskim”, 31 VII 1852, BCzart., sygn. 10357.

⁵ 1 mila pocztowa austriacka = 7586 metrów. Odległość poszczególnych wsi w stosunku do Sieniawy kształtowała się następująco: Adamówka – 1,75 mili, Cieplice – 1,25 mili, Dąbrowica – 1,5 mili, Dobcza – 1,3 mili, Dobra – 1 mila, Krasne – 2 mile, Majdan Sieniawski – 2,25 mili, Słoboda – 2,25 mili (I. Ichnatowicz, A. Biernat, *Vademecum do badań nad historią XIX i XX wieku*, wyd. II, Warszawa 2003, s. 42, tab. 14; Skorowidz wszystkich miejscowości położonych w Królestwie Galicji i Lodomerii

znajdowały się ponadto wsie: Adamówka, Dąbrowica, Dobcza, Dobra, Cieplice, Krasne, Rudka, a także osady: Słoboda, położona w lesie Pawłowa i sąsiadująca z Sieniawą – Wylewa⁶. Na terenie tych miejscowości znajdowało się 13 folwarków. We wsi Cieplice znajdowały się trzy folwarki nazywane: Cieplice Górne, Cieplice Dolne i Izabelin. Na obszarze wsi Adamówka ulokowane były dwa folwarki – Adamówka i Zapółko, a w Sieniawie istniał folwark przy pałacowy i drugi folwark formalnie należący do zarządu dóbr książęcych, lecz przekazany w stałe użytkowanie sieniawskiemu poczmistrzowi, który z biegiem lat nie był już wciągany do ewidencji. Natomiast w każdej z pozostałych wsi znajdował się jeden folwark⁷. Spostrzeżenia Lorenza co do ogólnej kondycji dóbr sieniawskich nie napawały optymizmem. W swoich „Uwagach” stwierdzał:

Cały klucz był, a i dziś jest, wyjąwszy Sieniawę, w dzierżawie. To na budynki folwarczne nader szkodliwy wpływ wywarło. Zaniedbano małych reparacji, z tych powstały wielkie, – a tak skarb ma teraz ciągle budowle, które bardzo jego siły pieniężne wycieńczają, i ich jeszcze nie mało potrzebować będą. Ale i na uprawę roli stosunek dzierżawny wywarł i jeszcze wywiera wpływ szkodliwy. Na rolach mniej lub więcej gliny zawierających i z położenia swego rowów potrzebujących właśnie tych brak wielki, stąd przez nieusunięci wilgoci to kisenie się łańców całych, nie tylko obawa jakiegokolwiek nakładu, któryby wnet się z procentem wrócił, ale i chęć szukania zysków tymczasowych wszędzie namacalną, choćby te dla późniejszych plonów szkodliwymi być miały. [...] skwapliwe spieniężanie ziarna i naganne sknerstwo, aby i kilkadziesiąt złr. [złoty reńskich] nie użyć na nabycie lepszego nasienia i owszem jednym choć lichem ziarnem, brak nawozu, a tak i liche urodzaje, oto co wszędzie dojrzysz. Dla dobra nie tylko Właścicielki, ale i kraju pragnąć należy, aby tak piękny a zaniedbany klucz pod wziętą dostał się wnet administrację. Ziemia jest po temu, aby przy tak znacznym jak tu zasobie sienia, przy obszernych lasach, folwarki rzeczono wnet zakwitnęły⁸.

Jednocześnie lustrator zauważał, że dalsze dzierżawienie folwarków na dotychczasowych zasadach doprowadzi do dalszego pogorszenia ich stanu. Aby zatrzymać ten proces, sugerował – o ile to możliwe – niezwłoczne renegotjowanie kontraktów dzierżawczych, a najlepszego rozwiązania upatrywał w ponownym ich przejściu w zarząd administracji sieniawskiej⁹.

Pełną i aktualną tzw. takse klucz sieniawskiego wykonano w 1856 r. Była ona podyktowana przemianami zachodzącymi w prawodawstwie austriackim,

jakoteż w wielkim Księstwie Krakowskim i Księstwie Bukowieńskim, pod względem politycznej i sądowej organizacji kraju wraz z dokładnym oznaczeniem parafii, poczt i właścicieli tabularnych, ułożony porządkiem abecedowym z mapą według nowego podziału. Nakładem Karola Wilda, drukiem Kornela Pillera, Lwów 1855, s. 5, 35, 41, 45, 50, 100, 128, 199).

⁶ Jak ustalił Władysław Makarski najstarszą częścią klucza sieniawskiego była – z czasem wchłonięta przez Sieniawę – osada wiejska Dybków. Pierwszy przekaz mówiący o niej pochodzi z 1446 r. Również Dąbrowica i Dobra zostały wspomniane w przekazach z XV w., choć nieco późniejszych niż Dybków, bo z 1482 r. Pozostałe miejscowości były pierwszy raz wzmiankowane w dokumentach z XVII i XVIII w. (W. Makarski, *Nazwy miejscowości dawnej Ziemi Przemyskiej*, Lublin 1999, s. 27, 59, 65, 69–70, 127, 159–160, 230, 312).

⁷ „Oszacowanie dóbr”(bdw), BCzart., sygn. 10357.

⁸ W. Lorenz, „Opisanie klucza Sieniawskiego...”, s. 7–8.

⁹ Tamże, s. 8.

pociągającymi za sobą zmiany w strukturze dóbr książęcych. Geneza tych zmian ma swój początek wraz z ogłoszeniem 22 kwietnia 1848 r. przez gubernatora Galicji Franza Stadionia patentu cesarskiego o zniesieniu pańszczyzny. Akt cesarski został uściślony rozporządzeniem z 15 maja 1848 r., który zakładał zniesienie pańszczyzny i innych powinności poddańczych świadczonych przez kmieci, zagrodników, chałupników i komorników. Wszystkie inne świadczenia przypisane do gruntów pozostawały bez zmian. Najlepszym tego przykładem były tzw. serwituty – poddani w zamian za możliwość użytkowania łąk i pastwisk należących do ich właściciela musieli uiszczać opłatę określona w dwustronnej umowie, zaś w przypadku jej braku stawki były narzucane przez administrację państwową. Za utracone dochody ziemianie mieli otrzymywać odszkodowanie z kasy państwowej. W październiku 1850 r. zostało wprowadzone zarządzenie austriackiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych drobiazgowo regulujące zasady uwłaszczenia oraz określające wysokości odszkodowania za utracone powinności. W połowie 1851 r. wydano zarządzenie wzywające osoby świeckie, duchowne, korporacje i fundusze do składania opisów i wykazów zniesionych powinności, na podstawie których miano dokonać szacunku roszczeń. Powstała w ten sposób dokumentacja posłużyła do wystawienia w 1855 i 1856 r. zaświadczeń o wysokości przyznanego odszkodowania. Między ogłoszeniem uwłaszczenia a jego pełnym wejściem w życie upłynęło 8 lat. Doprowadziło to do powstania poważnego kryzysu w rolnictwie opartym na systemie folwarcznym, gdyż koszty wynikłe z konieczności zatrudnienia pracowników nie były przez wiele lat rekompensowane gotówkowo¹⁰.

Po zsumowaniu, łączna powierzchnia ziemi należącej do folwarków wynosiła 4301 mórg i 524 sążni². Z tego pola orne i ogrody zajmowały 3272 morgi i 1381 1/2 sążni², łąki i pastwiska 712 mórg i 532 1/2 sążni², a dzierżawy, wody i nieużytki 316 mórg i 210 sążni² (tab. 1).

Oprócz gruntów bezpośrednio podporządkowanych poszczególnym folwarkom, dobra posiadały jeszcze dwie kategorie obszarów. Pierwszą z nich były tzw. pustki. Jak stwierdzał autor „Taxy Klucza Sieniawskiego...”:

Były to właściwie grunta przy regulacji w tutejszym Kluczu dla Włościan przeznaczone, a mianowicie wydzielono masę pojedynczych posad, obejmujących każda 7 do 13 morgów gruntu, i z której każdej nabywca miał co tydzień jeden dzień pańszczyzny odrabiać; stąd osady te nazywano: *na dzień grunta*. Posad tych włościanie wiele nie rozebrali, stąd ponieważ nikt z nich pańszczyzny nie odrabiał, nie kwalifikowały się do indemnizacji, i choć do takowej poddanemi były, przez dotyczącą Kommissję Rządową, zostały odrzuconemi: tym sposobem pozostały nadal własnością skarbową¹¹.

¹⁰ K. Ślusarek, *Kwestia agrarna w Galicji w latach 1848–1861*, [w:] *Galicja w 1848 roku. Demografia, działalność polityczna i społeczna, gospodarka i kultura*, red. A. Bonusiak, M. Stolarczyk, Rzeszów 1999 (*Galicja i jej dziedzictwo*, t. 12), s. 99–104; tenże, *Uwłaszczenie chłopów w Galicji zachodniej*, Kraków 2002, s. 67–82.

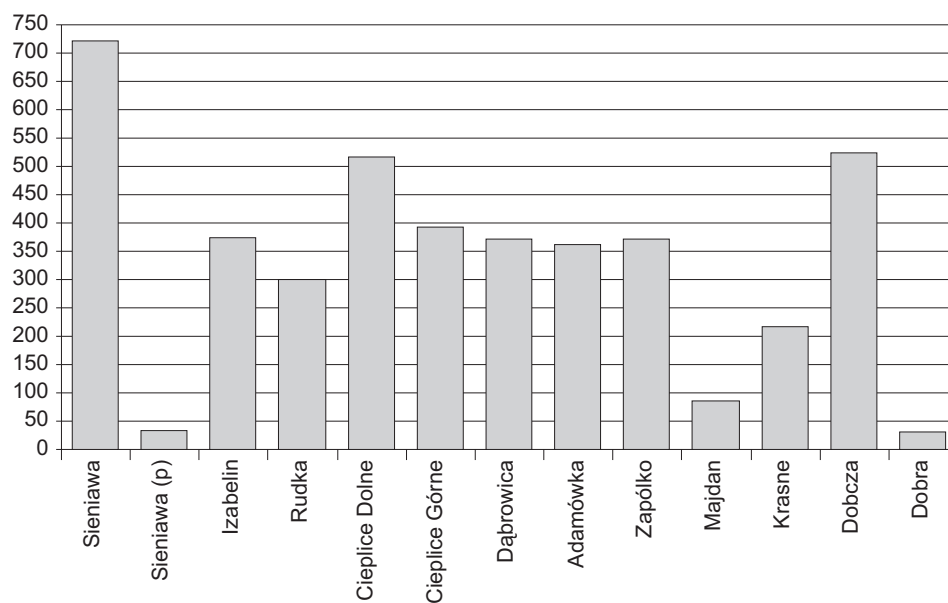
¹¹ „Taxa Klucza Sieniawskiego...”, s. 5.

Tabela 1. Folwarki dóbr sieniawskich – kategorie zagospodarowania areалу i ich powierzchnie

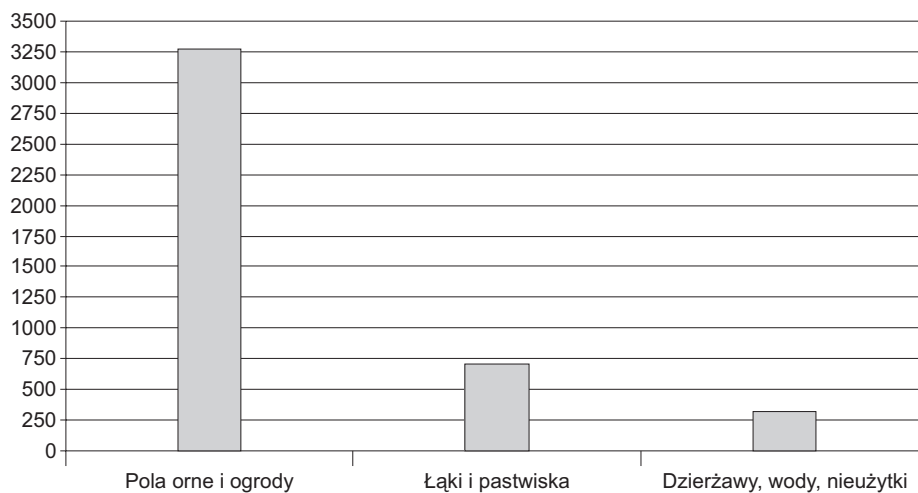
Folwark	Pola orne i ogrody		Łąki i pastwiska		Dzierżawy, wody i nieużytki		Ogółem	
	morgi	sążnie ²	morgi	sążnie ²	morgi	sążnie ²	morgi	sążnie ²
Sieniawa	401	176	111	99	208	1225	720	1500
Sieniawa (poczmistrz)	24	1140	2	1466	6	444	33	1450
Izabelin	299	650	66	532	6	564	372	1464
Rudka	251	1210	35	973	12	1395	300	378
Cieplice Dolne	436	1325½	74	577	6	380	517	682½
Cieplice Górne	290	386½	69	1477	33	1044	393	1307½
Dąbrowica	310	748	56	64	4	301	370	1113
Adamówka	302	236	54	339	6	1118	363	93
Zapólko	312	818½	57	732½	1	1569	371	1520
Majdan	56	682	8	792	21	510	86	388
Krasne	175	893	38	1180	1	892	215	1365
Dobcza	385	354	134	757	4	5	523	1116
Dobra	26	761	2	1140	2	363	31	664

1 morga = 1600 sążni² wiedeńskich = 5755,4 metrów² = 0,57554 hektara (I. Ihnatowicz, A. Biernat, *Vademecum...*, s. 46, tab. 22).

Źródło: W. Lorenz „Taxa Klucza Sieniawskiego w lutym 1856 roku zdziałana”, BCzart., sygn. 10357, s. 3–4.



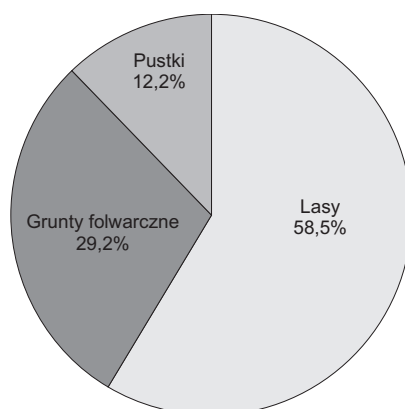
Ryc. 1. Folwarki – skala zajmowanej powierzchni (w morgach)



Ryc. 2. Powierzchnia gruntów folwarcznych wg sposobu zagospodarowania (w morgach)

Powierzchnia tego niezagospodarowanego gruntu wynosiła łącznie 1800 mórg. Dlatego Lorenz zgłaszał postulat, aby rozważyć możliwość jak najszybszego utworzenia folwarków w tych miejscach, gdzie skupiska ziemi należącej do kategorii pustek są największe. Szacował że można byłoby utworzyć cztery folwarki – dwa 450-morgowe, jeden 270-morgowy i jeden 250-morgowy¹².

Wreszcie największą powierzchnię dóbr zajmowały lasy 8610 mórg i 906 sążni². Tak więc łączna powierzchnia dóbr sieniawskich wynosiła 14711 mórg i 1430 sążni².



Ryc. 3. Główne kategorie zagospodarowania dóbr sieniawskich w 1856 r. (w procentach)

¹² Tamże, s. 5–6.

Początek lat 60. XIX w. przyniósł dalsze zmiany ustrojowe w Galicji. Wśród nich tą, która najbardziej wpłynęła na stan majątków ziemskich, była ustawa o zasadach organizacji gmin z 5 marca 1862 r., potwierdzona ustawą krajową o samorządzie gminnym i obszarach dworskich z 12 sierpnia 1866 r. Postanowienia tych aktów prawnych wpisywały się w ciąg zmian mających swoje źródło w idei uwłaszczenia stanu włościańskiego. Z ziem wyjętych spod jurysdykcji dworu stworzone zostały gminy z władzą wójta, który podlegał władzom powiatowym. Ziemie, wraz z mieszkańcami, pozostające pod władzą dotychczasowych właścicieli zostały określone mianem obszarów dworskich¹³.

Zmiany w stanie posiadania Czartoryskich na terenie Sieniawszczyzny, wynikające ze tytułu wprowadzenia rozwiązań samorządowych na terenie Galicji, zostały odnotowane przez Karola Jaskłowskiego¹⁴. W 1874 r., rozpoczynając swoją pracę w Sieniawie, sporządził wyczerpujący „Opis dóbr Sieniawskich”, w którym już na wstępie wyraźnie zaznaczył, że wyliczenia jego uwzględniają tylko „przestrzeni objęte księgami hipotecznymi [...] z uwzględnieniem zmian zaszłych z powodu uregulowania służebieństw”¹⁵. Oprócz obliczeń dotyczących powierzchni zagospodarowania dóbr księżęcych ze względu na ich kategorię, przedstawił krótkie charakterystyki każdego z folwarków, oraz stan podległej mu infrastruktury budowlanej. Ważną informacją płynącą z „Opisu...” Jaskłowskiego jest to, że od czasu taksacji przeprowadzonej przez Lorenza dwa folwarki zostały zlikwidowane z powodu nieopłacalności ich utrzymania – wydatki na ich utrzymanie przewyższały sumy, jakie można było osiągnąć z ich dzierżawy

¹³ K. Grzybowski, *Galicja 1848–1914. Historia ustroju politycznego na tle historii ustroju Austrii*, Kraków–Wrocław–Warszawa 1959, s. 254–255, 260–262; W. Bernacki, *Obszar dworski i wiejski w Galicji w polskiej myśli politycznej drugiej połowy XIX wieku*, [w:] *Wieś a dwór na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. W. Caban, M. B. Markowski, Kielce 1999, s. 173–174.

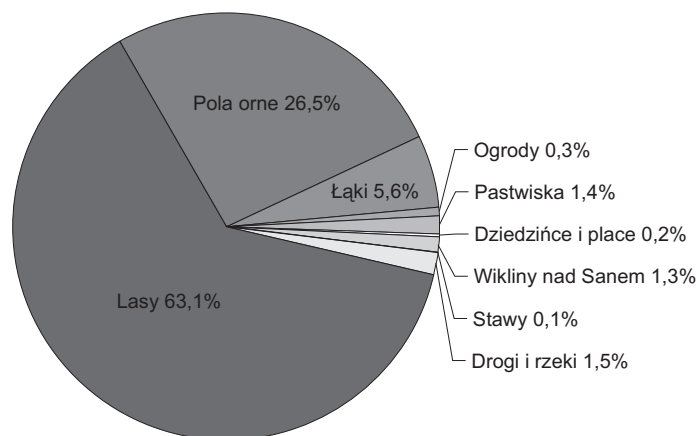
¹⁴ Karol Jaskłowski (1837–1897) „[...] na wzrost ogromny człowiek – rodem Litwin – ożeniony z córką p. Louis obywatela krakowskiego – miał dobra na Polesiu – następnie (zapewne skutkiem jakiejś emigracji) był sekretarzem rady powiatu Wieliczka. Obecnie urzędnik Banku Galicyjskiego pełniący obowiązki przy p. Skarzyńskim [...] Na imię ma Karol Boromeusz”. Tak charakteryzował Karola Jaskłowskiego po jego pierwszym pobyciu w Sieniawie nieznanymi autor będący świadkiem tej wizyty. Polecił go księciu Władysławowi jego wieloletni lekarz – doktor Konstanty Henszel, który był przyjacielem przełożonego Jaskłowskiego z Galicyjskiego Zakładu Kredytowego Ziemskiego – Galizische Boden-Credit-Anstalt (List „A” [z dopiskiem Józefa Łepkowskiego] do L. Gadona, 27 I 1874, BCzart., sygn. 10536). Nim podjął pracę dla Władysława Czartoryskiego przed wybuchem powstania styczniowego Jaskłowski był zaangażowany w realizację reformy uwłaszczeniowej, a także był uczestnikiem studiów przyrodniczych i medycznych na Uniwersytecie Petersburskim. Walczył na Polesiu w czasie powstania, po jego epilogu udał się do Szwajcarii i na politechnice w Zurychu ukończył studia w zakresie chemii (J. Pezda, *Józef Kalinowski w kręgu rodziny Czartoryskich*, [w:] *Na drodze do świętości. Rafał Kalinowski powstaniec 1983 i karmelita bosy*, red. E. Niebelski, S. Wilk, Lublin 2008, s. 74, przyp. 4).

¹⁵ K. Jaskłowski, „Opis dóbr Sieniawskich J[ąśnie] W[ielmożnej] Izy z XX Czartoryskich hrabiny Działyńskiej własnych”, 1874, BCzart., sygn. 10357, s. 1.

(Majdan i Dobra). Po oddaniu w Sieniawie tzw. folwarku pocztmistrzowskiego utworzono nowy folwark w okolicach Sieniawy, zwany Augustów¹⁶.

Ziemie należące do dóbr sieniawskich w 1874 r. były zagospodarowane w następujący sposób: pola orne – 3132 morgi i 497 sążni², łąki – 660 morgi i 563 sążnie², ogrody – 34 morgi i 973 sążnie², pastwiska – 171 morgi i 42 sążnie², dziedzince i place – 26 morgi i 813 sążni², wikliny nad Sanem – 155 morgi i 123 sążnie², stawy – 6 morgi i 772 sążnie², drogi i rzeki – 173 morgi i 610 sążni². Największą powierzchnię, bo aż 7460 morgi i 1300 sążni² zajmowały lasy. Łączna powierzchnia dóbr wynosiła 11 820 morgi i 893 sążnie², z czego aż 63% przypadało na lasy¹⁷.

Na podstawie danych zebranych przez Karola Jaskłowskiego można dokładnie stwierdzić, że powierzchnia dóbr sieniawskich w 1874 r. zmniejszyła się o 19,7% w stosunku do wartości jaką prezentowała niespełna 20 lat wcześniej. Z 11 folwarków funkcjonujących w 1874 r. 5 zmniejszyło swój areal,



Ryc. 4. Grunty według typu ich zagospodarowania w 1875 r. (w procentach)

w 4 pozostał on bez zmian, a tylko w jednym nastąpił wzrost powierzchni.

Folwarki wchodzące w skład dóbr sieniawskich posiadały również infrastrukturę budowlaną, która podlegała dzierżawom łącznie z gruntami. Jednakże obowiązek bieżącego utrzymania zabudowań w należytych stanie spoczywał na

¹⁶ Tamże, s. 3, 6.

¹⁷ K. Jaskłowski, „Opis dóbr Sieniawskich...”, s. 1. Jak zaznaczył Jaskłowski, „nadto skarb posiada znaczne przestrzenie gruntów rustykalnych tak zwanych pustek, które zostały częścią włączone do lasów – częścią wydzierżawione oddzielnie lub z karczmami. Grunta te jako nie będące przedmiotem ksiąg hipotecznych nie stanowią z dobrami Sieniawskimi jednej całości tabularnej i dla tego z niniejszego opisu się wyłączają”.

ich właścicieli, a nie na aktualnym dzierżawcy¹⁸. Z tego względu przeprowadzony przez Jaskłowskiego całościowy przegląd gospodarczy objął również tę kategorię dóbr.

Dokonując przeglądu folwarku sieniawskiego, Jaskłowski zaznaczył, że „grunta stanowią jedną całość bez żadnych szachownic nad rzeką Sanem. Tylko w nadzwyczajnych latach ulegają zalewom”. Folwark ten będący zawsze pod

Tabela 2. Powierzchnie folwarków w 1874 r.

Folwark	Powierzchnia		Spadek lub wzrost powierzchni w stosunku do stanu z 1856 r.
	morgi	sążnie ²	
Sieniawa	654	814	-9,2%
Augustów	111	1073	-
Izabelin	355	617	-4,8%
Adamówka	363	99	bez zmian
Zapółko	371	1520	bez zmian
Dąbrowica	381	746	+2,9%
Cieplice Dolne	517	682	bez zmian
Cieplice Górne	360	317	-8,6%
Rudka	287	1137	-4,2%
Dobcza	511	548	-2,3%
Krasne	215	1365	bez zmian

Źródło: K. Jaskłowski, „Opis dóbr Sieniawskich J[as]nie W[ielmożnej] Izy z XX Czartoryskich hrabiny Działyńskiej własnych”, 1874, BCzart., sygn. 10537, passim.

osobistym zarządem pełnomocnika, dóbr jako jedyny nigdy nie był dzierżawiony. Jako główny budynek mieszkalny tego folwarku zaliczony został pałac sieniawski. Ponadto do infrastruktury folwarczej zaliczały się cztery oficyny: dwie murowane i dwie drewniane – wszystkie pokryte gontem, drewniany dom administracyjny, drewniany dom ekonoma, drewniany dom czeladny oraz jedenaście innych zabudowań o charakterze typowo gospodarczym (stajnie, stodoły, szopy). Do tej infrastruktury gospodarczej należały również dwa budynki „fabryczne”, czyli cegielnia i przylegająca do niej szopa¹⁹. Folwark Augustów

¹⁸ A. Mroczkowski, „Szkic urządzenia gospodarstwa w folwarku sieniawskim”, 1865, BCzart., sygn. 10344, k. 2. System dzierżaw w czasach zarządu dóbr przez Wincentego Lorenza i Antoniego Mroczkowskiego nie wykazywał poważniejszych różnic. Jak stwierdza Jaskłowski, „gospodarstwo rolne bardzo rozmaite – przeważa system długoletnich dzierżaw. Dwa folwarki administrują się na skarb. W Sieniawie gospodarstwo 10 połowe, w Izabelinie zaś gospodarstwo pastwiskowe”. (K. Jaskłowski, „Opis dóbr Sieniawskich...”, k. 2).

¹⁹ K. Jaskłowski, „Opis dóbr Sieniawskich...”, k. 2–3. Ilość jak i typ użytego materiału dla poszczególnych budynków pozostawały niezmiennione od połowy lat pięćdziesiątych, co pokazuje „Spis wszystkich budynków w roku 1856 w Kluczu Sieniawskim istniejących, BCzart., sygn. 10602.

położony nad Sanem, którego grunty był spójne tak jak w przypadku folwarku sieniawskiego, posiadał drewniany dom mieszkalny, spichlerz murowany i drewnianą stajnię – wszystkie te zabudowania były pokryte gontem²⁰. Według danych zgromadzonych przez Jaskłowskiego, folwark Izabelin był położony na glebach określonych jako „glinki chude ze spodem nieprzepuszczalnym”. Na terenie folwarku znajdowało się 9 budynków: dwa drewniane domy mieszkalne kryte gontem, dwie drewniane stajnie i chlew oraz także zbudowana z drewna stodoła, spichlerz, szopa i piwnica²¹.

Sąsiadujący z Izabelinem folwark Adamówka ulokowany był na gruntach typu „glinki – częścią piaszczyste, grunta w większej części nie przepuszczalne”. Częścią folwark był murowany budynek mieszkalny kryty gontem oraz murowany budynek browaru piwnego krytego gontem, lecz znajdujący się nagannym stanie. W podobnej kondycji znajdował się murowany budynek gorzelnii. Z pozostałych budynków pokrycie gontowe posiadały: murowana stajnia i wozownia, drewniany spichlerz, dwa drewniane chlewy i drwalnia. Tylko drewniana stodoła i szopa były kryte słomą²². Charakteryzując grunty folwarku Zapółko, Jaskłowski napisał: „przeważnie chude glinki ze spodem nie przepuszczalnym – łąki jednokośne wydające siano mieszane”. Do infrastruktury folwarczej należały cztery budynki: dom mieszkalny, dwie stajnie i stodoła. Zabudowania te były drewniane, pokryte gontem. Folwark Dąbrowica posiadał „grunta glinki chude – spód nieprzepuszczalny, położenie wzgórzyste – ekspozycja po większej części południowa. Łąki dwukośne – siano mieszane”. Wszystkie zabudowania należące do folwarku były drewniane. sześć z pośród nich – dom mieszkalny, dwa „dwojaki” dla czeladzi, stodoła oraz dwie stajnie dla koni i bydła – było pokrytych gontem. Pozostałych pięć budynków, tj. stodoła, szopa, spichlerz, „chliwek na trzodę i drób” oraz „piwnica zrujnowana”, miały dachy słomiane²³.

Gleby, na których funkcjonował folwark Cieplice Dolne, określone zostały przez pełnomocnika Władysława Czartoryskiego jako „gliniaste – częścią ze spodem przepuszczalnym”. Wśród dziesięciu zabudowań tylko piwnica była murowana i pokryta gontem. Pozostałe budynki były drewniane, a wśród nich dom folwarczny, dom dla czeladzi, dwie stajnie, spichlerz i chlew były pokryte gontem, a dwie stodoły i szopa miały dach pokryty słomą. Pobliski folwark Cieplice Górne gospodarował na gruntach „w mniejszej części z ekspozycją południową [...] w 3/5 położonych ku północy”. Na dziewięć budynków tylko dwa były murowane. Pięć budynków miało dachy słomiane, pozostałe cztery były pokryte gontem. Położony między Cieplicami a Sieniawa folwark Rudka, w którym gleby częściowo były glinkowe, a częściowo piaskowe, na terenie

²⁰ „Spis wszystkich budynków...”, k. 11–12; K. Jaskłowski, „Opis dóbr Sieniawskich...”, k. 3.

²¹ K. Jaskłowski, „Opis dóbr Sieniawskich...”, k. 3.

²² „Spis wszystkich budynków...”, k. 1; K. Jaskłowski, „Opis dóbr Sieniawskich...”, k. 3–4.

²³ „Spis wszystkich budynków...”, k. 7, 13; K. Jaskłowski, „Opis dóbr Sieniawskich...”, k. 4.

którego znajdowały się łąki z możliwością koszenia dwa razy w roku, posiadał na swoim terenie osiem drewnianych budynków. Dwa z nich pełniły funkcje mieszkalne, pozostałe miały charakter gospodarczy. Zdecydowana większość z nich miała pokrycie gontowe²⁴.

Pod względem glebowym sytuacja folwarku Dobcza przedstawiała się następująco: „chude zimne glinki ze spodem nieprzepuszczalnym” – pisał lustrator Jaskłowski. Wśród zabudowań folwarcznych znajdował się drewniany dom mieszkalny, budynek gospodarczy nieokreślonego przeznaczenia także drewniany, podobnie jak spichlerz, stodoła, stajnia i chlew. Tylko „nowa stajnia” była murowana. Całość zabudowy posiadała dachy kryte gontem. W ostatnim z odwiedzonych przez Karola Jaskłowskiego folwarków – Krasne, rozłożonego na czterech kompleksach gruntów, które określone zostały jako „piaskowe ze spodem nieprzemakalnym” znajdowały się cztery drewniane budynki: dom mieszkalny, stajnia, stodoła i piwnica. Wszystkie miały dachy kryte gontem²⁵.

Oprócz budynków przynależących do poszczególnych folwarków, tzw. skarb dóbr sieniawskich dysponował również zabudowaniami dzierżawionymi w ramach prawa propinacyjnego. Z dokumentacji pochodzącej z 1866 r. wynika, że na terenie dóbr znajdowały się 22 karczmy²⁶. Osiem lat później ich liczba zwiększyła się o jedną²⁷. Niestety nie możliwa do ustalenia liczba lokali składających się na „propinację miejską” w samej Sieniawie²⁸. Wynika to z sumarycznego traktowania opłat należnych skarbowi sieniawskiemu bez wyszczególniania składowych tej sumy. Nawet po zmianach prawnych, jakie zaszły w 1875 r., formalnie znoszących prawo propinacji, a jednocześnie ogłaszających jego faktyczne wygaśnięcie po 26-letnim (!) okresie przejściowym, Sieniawa była traktowana całościowo, mimo iż każdy szynk znajdujący się na terenie gminy wiejskiej musiał być zewidencjonowany jako osobna jednostka²⁹. Z analizy dokumentów sporządzanych na potrzeby Namiestnictwa we Lwowie wynika, że karczmy znajdujące się w obrębie granic administracyjnych danej gminy wiejskiej mogły posiadać dwojaki charakter wnikający z ich położenia. Dzielono je na te, które znajdują się w obrębie zabudowań wiejskich, oraz pozostałe, które ulokowane były najczęściej przy drogach łączących wieś lub też drogach, lecz tuż przy ich wylocie (wlocie) z rewirów

²⁴ „Spis wszystkich budynków...”, k. 5–6, 11; K. Jaskłowski, „Opis dóbr Sieniawskich...”, k. 5.

²⁵ „Spis wszystkich budynków...”, k. 8, 10; K. Jaskłowski, „Opis dóbr Sieniawskich...”, k. 6.

²⁶ „Skorowidz Budowli Karczemych”, 1866, BCzart., sygn. 10407.

²⁷ „Wykaz stosunków odnoszących się do prawa propinacji w dobrach Sieniawskich”, 1872, tamże.

²⁸ Z zachowanego „Wykazu” z 1862 r. stanowiącego część kontraktu dzierżawczego propinacji sieniawskiej wynika, że odpowiedzialność za rzetelną spłatę należności wynikających z podpisanej umowy, podjęło 45 Żydów sieniawskich, BCzart., sygn. 10407.

²⁹ A. Potocki, Edykt z 20 lutego 1878 roku, Lwów 1878; Wyciąg z ustawy z dnia 30. grudnia 1875, obowiązującej dla królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkiem Księstwem Krakowskim, zawierającej postanowienia o zniesieniu prawa propinacji, Lwów 1877, s. 2, § 3.

leśnych. Jak stwierdzono w „orzeczeniach” dostarczonych namiestnictwu lwowskiemu, w czterech wsiach – między ciągiem zabudowań chłopskich – ulokowana była więcej niż jedna karczma. W Cieplicach były cztery szynki, w Dąbrowicy dwa, w Dobrej trzy i w Majdanie Sieniawskim cztery. Pośród zabudowań w pozostałych wsiach i osadach po jednej karczmie³⁰.

Skarb dóbr sieniawski posiadał również tzw. domy czynszowe. Zaliczały się do nich ratusz sieniawski, w którym oprócz pomieszczeń służących za mieszkanie i miejsce pracy sędziego, znajdowały się także powierzchnie handlowe wynajmowane przez Żydów sieniawskich. Z opłat czynszowych zwolniony był zamieszkujący tam lekarz oraz właściciel apteki. Drugim budynkiem, z wynajmu którego pobierano czynsz, była kamienica przy rynku sieniawskim. Wreszcie należności z tytułu czynszu wpływały za wynajem dwóch drewnianych budynków w Majdanie Sieniawskim, które należały do tamtejszej komory celnej³¹.

Klucz sieniawski dysponował również zapleczem wspomagającym powyższe struktury gospodarcze. Należały do nich dwie cegielnie – w Adamówce i w Sieniawie, a także magazyn zbożowy i materiałowy nieopodal budynków gospodarczych folwarku sieniawskiego³².

Mimo iż folwarki stanowiły bardziej reprezentacyjną część dóbr, która oprócz podstawowej funkcji, tj. przynoszenia określonego dochodu, świadczyła o gospodarskim zaangażowaniu właścicieli, to w przypadku dóbr sieniawskich o wiele większy nacisk kładziono na poprawne funkcjonowanie gospodarki leśnej, gdyż to ona – niezależnie od koniunktury rolniczej czy od aktualnej kondycji finansowej dzierżawców propinacji – była gwarantem wychodzenia z opresji budżetu sieniawskiego.

Lasy sieniawskie zajmujące ok. 60% całkowitej powierzchni tego klucza ziemskiego były „państwem w państwie”, co w sensie administracyjnym przejawiało się wydzieleniem zarządu – ze względów kompetencyjnych – spod władzy administratora dóbr. Przed 1853 r. zarząd nad nimi sprawował nadleśniczy z podległymi mu dwoma leśniczymi³³. W następnym roku na kanwie zmian, jakie zachodziły w dobrach w wyniku licznych nowelizacji prawa austriackiego, które to wymuszały przesunięcia w kwestiach terytorialno-własnościowych, powołano do życia stanowisko „dyrektor lasów klucza sieniawskiego”, nie likwidując jednakże funkcji nadleśniczego³⁴. Stanowisko to powierzone zostało

³⁰ Orzeczenie. C. k. Komisya krajowa dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku, Lwów 1881, Powiat Jarosław, nr 4232, BCzart., sygn. 10407.

³¹ K. Jaskłowski, „Opis dóbr Sieniawskich...”, k. 7.

³² „Summariusz rachunków klucza sieniawskiego” 1855/56, BCzart., sygn. 9870.

³³ „Etat służbowy klucza sieniawskiego” 1849/50, BCzart., sygn. 10001, s. 6; „Etat służbowy klucza sieniawskiego” 1853/54, BCzart., sygn. 9959 t. 2, s. 7.

³⁴ „Etat służbowy klucza sieniawskiego” 1854/56, BCzart., sygn. 9959 t. 2, s. 8–9.

Franciszce Szwarzowi na mocy kontraktu, jaki zawarł on ze skarbem sieniawskim, równolegle pełniąc identyczną funkcję w kluczu zapałowskim księcia Leona Sapiehy³⁵. Franciszek Szwarz podejmując pracę u Czartoryskich, był już znanym teoretykiem leśnictwa, publikującym w najbardziej liczącym się wówczas w Galicji periodyku dotyczącym jego profesji, tj. w „Rozprawach Sekcji Leśnej Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarczego”³⁶. Stąd też zasadniczym jego zadaniem jako dyrektora lasów, wynikającym z zapisów umowy, było przeprowadzenie w przeciągu trzech lat całkowitej reorganizacji gospodarki leśnej, gdyż dotychczasowa oparta na układzie wypracowanym kilkadziesiąt lat wcześniej nie spełniała oczekiwań właścicieli³⁷.

Nowa struktura opracowana przez Szwarza, w swoich założeniach dzieliła lasy sieniawskie na 5 rewirów. Pierwszy z nich „Szegedy” posiadał powierzchnię 885 mórg i 700 sążni² i był najmniejszym spośród wszystkich. Rewir drugi – „Majdan” był największym liczył 2299 mórg i 976 sążni² powierzchni. Kolejny rewir, oznaczany później technicznie jako trzeci – „Pawłowe”, był drugim co do zajmowanej powierzchni, licząc 2085 mórg i 192 sążnie². Rewir posiadający numer IV – „Lupa” był trzecim co do wielkości, zajmując 1123 morgi i 1545 sążni². Wreszcie rewir piąty – „Kot” miał powierzchnię 1066 mórg i 1087 sążni² stawiającą go na czwartej pozycji pod względem zajmowanego obszaru. Każdy z rewirów natomiast został podzielony na sekcje, które na oznaczono kolejnymi cyframi rzymskimi³⁸. Dyrekcja lasów sieniawskich dysponowała ponadto 26 budynkami, wśród których było nadleśnictwo w Sieniawie, cztery leśnictwa – dla poszczególnych rewirów i jedno podleśnictwo (rewir V). Pozostałe zabudowania pełniły zadania funkcyjne, czy to jako zabudowania gospodarcze przy leśnictwach, czy też jako stróżówki śródleśne³⁹. Dyrektor lasów sieniawskich rozporządzał także czterema „zakładami przemysłowymi”, jak je wówczas zwano. Zaliczały się do nich dwa młyny – jeden we wsi Rudka, drugi nieopodal – na skraju rewiru „Kot”. Również „pod Kotem” znajdowała się terpentyniarnia. Natomiast przy rewirze „Pawłowe” wybudowano tartak. Wszystkie te inwestycje zrealizowano w latach 1859–1872⁴⁰.

³⁵ Umowa Franciszka Szwarza z ze skarbem sieniawskim reprezentowanym przez Wincentego Lorenza, 30 IV 1854, BCzart., sygn. 10412 t. 1.

³⁶ S. Brzozowski, Z. Kosiek, *Piśmiennictwo leśne w Galicji*, [w:] *Twórcy i organizatorzy leśnictwa polskiego na tle jego rozwoju*, red. A. Żabko-Potapowicz, Warszawa 1974, s. 179–180.

³⁷ Umowa Franciszka Szwarza, § 1.

³⁸ „Ogólny wykaz przestrzeni lasowej w dobrach sieniawskich. Regulacja lasowa”, 1854, BCzart., sygn. 10412 t. 1.

³⁹ K. Jaskłowski, „Opis dóbr Sieniawskich...”, k. 6 – 7.

⁴⁰ „Fabryka terpentyny na Pawłowej. Krótkie opisanie”, 1859, BCzart., sygn. 10428; Umowa na budowę młyna „pod Kotem” między Antonim Mroczkowskim a Karolem Kubikiem budowniczym z Leżajską, 30 I 1872, BCzart., sygn. 10425; K. Jaskłowski, „Opis dóbr Sieniawskich...”, k. 7; Wykaz urządzeń wodnych C.K. Starostwa w Jarosławiu, APP, sygn. 11, s. 4–5.

Po 1859 r. stanowisko dyrektora uległo likwidacji, w wyniku nieprzedłużania kontraktu z Franciszkiem Szwarzem. Całościowy nadzór nad został ponownie scedowany na nadleśniczego, którą to funkcję pełnił wówczas Cyprian Wodziński, od 13 lat zatrudniony jako leśniczy w dobrach sieniawskich⁴¹. W 1868 r. stanowisko nadleśniczego objął Benedykt Bernatowicz⁴². Jednakże w 1873 r. w efekcie zapotrzebowania na długofalowy plan naprawczy dla lasów sieniawskich – eksploatowanych do tego czasu bez refleksji co do ich dalszej odnawialności – zdecydowano się na zatrudnienie Jana Ligmana, który przedstawił wielopłaszczyznowy projekt gospodarczy⁴³. Pozostał on na tym stanowisku do 1905 r., kiedy to przeszedł na emeryturę⁴⁴.

Nim to nastąpiło, na prośbę pełnomocnika dóbr Benedykt Bernatowicz sporządził opis ówczesnego stanu lasów sieniawskich, w którym zalecał natychmiastowe zaprzestanie wyrębów do czasu całościowego spojrzenia na sytuację. Wysuwał również opcję mniej radykalną. Stwierdził, że sprzedaż drzewa z lasów jest najłatwiejszym i przez to najczęściej stosowanym środkiem uzupełniania niedoborów budżetowych, a zatem zaproponował po pierwsze większe zróżnicowanie miejsc wyrębu, po wtóre zalecił nieuleganie życzeniom kupców handlujących drzewem, a sprzedaż takich gatunków drzewa i o takiej kubaturze, jaka będzie pozwalała na utrzymanie staniu zalesienia na bezpiecznym, odnawialnym poziomie⁴⁵.

W 1871 r. poproszono jednakże o ekspertyzę znawcę zagadnień gospodarki leśnej, jednakże niezatrudnionego w dobrach Czartoryskich. Osobą tą był Franz Berr, nadleśniczy w dobrach łańcuckich Alfreda Potockiego. Dokonał on przeglądu lasów sieniawskich, z której to czynności sporządził raport. Opisał w nim krótko każdy rewir, oceniając walory znajdującego się w nim drzewostanu. Jednakże większość rozważań poświęcił na analizę sposobu zarządzania lasami sieniawskimi, gdzie w sposób pośredni zarzucił administratorowi dóbr, iż wymusza na zatrudnionych leśnikach zajmowanie się nazbyt rozbudowanymi

⁴¹ „Summariusz rachunków klucza sieniawskiego” 1858/1859, BCzart., sygn. 9876, s. 23.

⁴² „Rachunki dóbr sieniawskich” 1867/1868, BCzart., sygn. 9882, s. 67.

⁴³ „Umowa między skarbem dóbr sieniawskich z jednej strony a panem Janem Ligman z drugiej strony zawarta”, 15 VIII 1873, BCzart., sygn. 10412 t. 1.

⁴⁴ Jan Ligman (1838–1910) był uczestnikiem powstania styczniowego, zaś po nim wyemigrował do Francji. Tam odbył studia leśne w akademii w Nancy. W czasie, gdy był zatrudniony w dobrach sieniawskich, działał również w Galicyjskim Towarzystwie Leśnym we Lwowie, piastując tam funkcje członka zarządu i wiceprezesa. Wielokrotnie publikował w miesięczniku „Sylwan” wydawanym przez GTL. Pełnił również urząd burmistrza Sieniawy. (Zapiski historyczne ks. Wojciech Kranowskiego, Muzeum w Jarosławiu – Kamienica Orsettich, sygn. AR – 8, poz. 21, s. 1; S. Brzozowski, Z. Kosiek, *Lasy prywatne w Galicji i ich czołowi gospodarze*, [w:] *Twórcy i organizatorzy leśnictwa polskiego*, s. 280).

⁴⁵ B. Bernatowicz, „Opisanie ogólne(!) stanu lasów Sieniawskich, oraz gospodarstwa w tychże z ostatnich lat 10. a to od roku 1854 do 1865”, 1 VII 1869, BCzart., sygn. 10412 t. 1.

kwestiami kancelaryjnymi, co znacząco ogranicza ich pracę w terenie⁴⁶. Niestety, administrator dóbr Antoni Mroczkowski nie podzielał spostrzeżeń nadleśniczego dóbr łańcuckich, wyrażając pogląd, że nie jest możliwym utworzenie specjalnego pionu kancelaryjnego zajmującego się tylko gospodarką leśną⁴⁷.

Ostatecznie Antoni Mroczkowski zwrócił się do Jana Ligmana z propozycją przygotowania planu restrukturyzacji gospodarki leśnej dóbr sieniawskich. Ligman podjął się przygotowania odpowiedniej ekspertyzy⁴⁸. Na wiosnę 1874 r. był już gotowy dokument zatytułowany „Pogląd ogólny na stan lasów – ich wegetacja przeszłość i urządzenie”. Pierwsza jego część, podobnie jak w przypadku wcześniej sporządzanych analiz, zawierała opis drzewostanu w poszczególnych rewirach, z uwzględnieniem – co było nowością – panujących tam warunków mikroklimatycznych i glebowych⁴⁹. Obserwacje te były podyktowane potrzebą praktyczną, mającą kluczowe znaczenie dla próby reorganizacji leśnictwa sieniawskiego – zbadania szybkości wegetacji, czyli zjawiska podstawowego dla prowadzenia skutecznego gospodarowania dobrami odnawialnymi, do jakich należały lasy. Jak konstatował Ligman, dopiero po nabyciu tej wiedzy można by sporządzić długoterminowe (mowa nawet o 1952 r.), realne plany wyrobów, a następnie nieodzowne akcje zakładania nowych „kultur leśnych” na miejscu wyciętego drzewostanu⁵⁰. Ponadto, dokument przygotowany przez Ligmana zwracał uwagę na jeszcze jedną kwestię dotąd nieobecną w rozważaniach o przyszłości lasów książęcych, a mianowicie, że w ówczesnym stanie lasy były pozbawione „grubej zwierzyny” łownej. Skłaniało to autora raportu do dwóch wniosków, po pierwsze był to według Ligmana dobitny dowód na to, że procesy naturalne w lasach były ewidentnie rozregulowane, a po drugie stawało to pod znakiem zapytania organizację ewentualnych polowań⁵¹.

Wizja reorganizacji lasów klucza sieniawskiego zaproponowana przez Jana Ligmana była najbardziej kompletna i spójna, a jednocześnie dotykająca problemów dotychczas niedostrzeganych. Ponadto nie padały w niej zarzuty pod adresem dotychczasowych działań administracyjnych. Wydaje się, że to celowe przemilczenie, spowodowało, że wybór Jana Ligmana na nadleśniczego dóbr sieniawskich był dla pełnomocnika Władysława Czartoryskiego – mimo niepodważalnym argumentom merytorycznym – tym bardziej oczywisty.

⁴⁶ F. Berra, „Sprawozdanie Nadleśniczego dóbr łańcuckich P. Berra w skutek wezwania z dnia 25 Września 1871 co do lasów Sieniawskich”, 10 XI 1871, BCzart., sygn. 10412 t. 1.

⁴⁷ Notatka A. Mroczkowskiego pod „Sprawozdaniem” F. Berra.

⁴⁸ Por. Dokument zawierający serię pytań Mroczkowskiego do Ligmana, który na tych samym kartach – na marginesie – na nie odpowiedział. Pełnomocnik Władysława Czartoryskiego sporządził go „na wypadek wezwania [...]” przez swojego pryncypała (BCzart., sygn. 10412 t. 1).

⁴⁹ „Zagajenia naturalne”, w: J. Ligman, „Pogląd ogólny na stan lasów – ich wegetacja przeszłość i urządzenie”, BCzart., sygn. 10412 t. 1.

⁵⁰ „Projekt urządzenia. Wyjaśnienie”, tamże.

⁵¹ „Polowanie”, tamże.

Spoglądając na strukturę klucza sieniawskiego w drugiej połowie XIX w. można dostrzec, że jego układ na przestrzeni dziesięcioleci w niewielkim stopniu ulegał przeobrażeniom. Zasadniczą jego część stanowiły kompleksy leśne, które były kołem zamachowym jego kondycji finansowej. Proporcjonalnie w mniejszą rolę odgrywały obszary rolne oparte na systemie folwarcznym. Nie bez znaczenia pozostawało również to, że zarząd dóbr z biegiem lat coraz wyraźniej zmierzał w stronę orientowania ogółu dóbr na specjalizację leśną. Wcześniej ta sfera dóbr była narażona na eksploatację przypadkową i nieskoordynowaną, natomiast w II połowie XIX w., zaczęła cechować się planowością i troską o odnawialność zasobu, co w krótkim czasie około dziesięciu lat pozwoliło znacznie podnieść zarówno jej dochodowość, jak i znaczenie w całej planowej, dalekosiężnej, widzianej w perspektywie dziesięcioleci gospodarki klucza.

THE ECONOMIC STRUCTURE OF THE SIENIAWA PROPERTY OF THE CZARTORYSKI FAMILY IN THE SECOND HALF OF THE 19TH

Summary. In the second part of the 19th c. the Sieniawskie property belonging to the Czartoryski family initially consisted of 13 farms, which number decreased to 11 later on. The area which made the basis of that property varied between 25 and 30% of all their properties. However, the main part of the Sienawa land key was taken by woods, whose territory covered about 60% of the area. The remaining part were roads, water reservoirs and rivers as well as the built-up area. The greatest importance was attached to the woodland economy since it generated the greatest profits. Highly qualified specialists were employed and their work was supervised by administrators who were in constant contact with the owners of the property who then stayed on emigration.

Key words: the Czartoryski family, Sieniawa property (Galicia), economy